

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH

(SZTAB GENERALNY)

Poczta pol. Nr. 53, dn. 1 stycznia 1921.



ROZKAZ № 1.

Nr. 32803/V. adj.

Rozkaz Nowo-
roczny.

Z o j n i e r z e i

Po raz pierwszy w wolnej Polsce obchodzimy święta w pokoju nie w wojnie, po raz pierwszy spotykamy Nowy Rok nie wśród grzmołu dział i trąkotu karabinów. I gdy w początku istnienia naszego Państwa cały wysiłek narodu skierować się musiał na złożenie dowodu swej żywotności i mocnej woli do wolnego bytu w ostrej walce i krwawej wojnie, to teraz takie same dowody dać musimy w pracy pokojowej.

Długielnia niewola zatrzymała pod wielu względami nasz rozwój, spoczyła mnóstwo naszych usiłowań. Więc teraz wszyscy obywatele wolnej Polski muszą wykorzystać czas pokoju i zdobyć się na wielki wysiłek woli, na duże natężenie pracy, aby w krótkim czasie dogonić świat cały i stanąć jako równi w wielkiej rodzinie wolnych narodów.

I my żołnierze, nie jesteśmy wołni od tego obowiązku, nie wolno nam zasypiać na laurach świętych zwycięstw, które uratowały nasz byt narodowy. Kto bowiem stoi na miejscu, ten się cofa.

Polska otoczona jest przez nieprzyjaciół, którzy cychają na chwilę jej słabości, by ją z powrotem w niecość obrócić, by znova stała się ona igraszką w ich rękę i polem wyżysku jej sił, pracy i dobra na rzecz innych. Polska więc będzie potrzebowała żołnierza. A im pewniejszym, im sprawniejszym i zdarniejszym będzie ten żołnierz, tem bardziej będzie zabezpieczona swoboda Ojczyzny, tem łatwiejszą będzie praca pokojowa nad zabliźnieniem ran, zadanych przez długotrwałą wojnę, tem szybciej Polska posuwać się będzie po drodze postępu, wywalczając sobie pracę pokojową należną i poczesse miejsce wśród narodów.

Żołnierz swą pracą pokojową, doskonaląc rzemiosło żołnierskie, dać musi Polsce poczucie, że chwile słabości nie istnieją dla jego Ojczyzny, że wszyscy obywatele kraju spokojnie pracować mogą, nie doznając twogi i niepokoju, że jakakolwiek plędź ziemi ojczystej stać się może pustynią czy ruiną od najazdu wroga.

Do roboty więc, koleddy i towarzysze broni, w nadchodzącym roku, który oby dla wszystkich był rokiem pokoju. Wytężmy swe siły, by stworzyć pewność, że gdyby konieczną już się stała wojna i Ojczyzna pod broń swych synów powołana, miałaby ona żołnierzy lepszych, silniejszych i doskonalszych niż ci, którzy jej bronili przez długie dwa lata wojny.

Żołnierze! W ciężkiej pracy wojennej jako Naczelny Wódz żyłem z wami, cierpiąc waszemi bólami i porażkami, ciesząc się waszemi radościami i tryumfami.

W imieniu Ojczyzny życzyłem wam dotąd zawsze w dzień Nowego Roku pokoju opartego na waszem zwycięstwie. Pokój ten przyszedł! Więc teraz, jak stary żołnierz, cieszę się zeń razem z wami, a westchnąwszy i wspomniawszy ze czcią imię tych, co w obronie Ojczyzny na polu walki złożyli swe głowy, się wam wszystkim serdeczne podziękowanie z powodu ubiegłej pracy i życzę powodzenia w nowej żołnierskiej robocie innego rodzaju, robocie pokojowej.

Rozkaz przeczytać we wszystkich kompanjach, szwadronach, baterjach i instytucjach Armji Polskiej.

Warszawa, Belweder 31.XII.1920.

J. PIŁSUDSKI m. p.
Pierwszy Marszałek Polski
i Naczelny Wódz.

Otrzymują według normalnego rozdzielnika.